

To były rekordowe dożynki



Dożynki gminne, które w niedzielę 25 sierpnia odbyły się Grudzi, były wyjątkowe. Dopisała pogoda i uczestnicy. Udział w Konkursie na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy wzięło aż 16 z 21 sołectw z terenu gminy Wola Mysłowska.

Mszę dożynkową odprawił ksiądz Proboszcz Parafii pw. Św. Antoniego z Wandowa, ks. Adam Juszczyński. Zaszczyną funkcję starościny pełniła Urszula Broś, która z mężem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 50 ha w Woli Mysłowskiej. Jej gospodarstwo zajmuje się nowoczesną produkcją mleka. Starostą był Andrzej Goliszewski, rolnik z Grudzi, który wraz z żoną prowadzi gospodarstwo rolne specjalizujące się w uprawie zbóż.

Wójt Kinga Szerszeń, w swoim otwierającym Dożynki przemówieniu, podsumowała miniony rok. - Plony i zbiory są na zadowalającym, a nawet na dobrym poziomie. Pomimo suszy, która dotknęła naszą gminę w tym roku, z rozmów z rolnikami wiem, że plony zbóż były dobre. Gorzej sprawy mają się z ziemniakami, kukurydzą, czy użytkami zielonymi. Ostatnio nasza gmina pracuje przy przyjmowaniu wniosków na tak zwane „suszowe”. Powołana przez wojewodę lubelskiego komisja gminna oszacowała blisko 350 wniosków złożonych przez rolników. Teraz wnioski zostaną sprawdzone przez wojewodę. Dołożę wszelkich starań, drodzy rolnicy, abyście mogli dostać zwrot za utracone plony - obiecała.

Wójt Kinga Szerszeń nawiązała też szkód, jakie trąba powietrzna wyrządziła w miejscowości, w której odbywały się dożynki, czyli w Grudzi. - Grudź została dotknięta także innym żywiołem. Przez miejscowości przeszła trąba powietrzna. Teraz wraz z panem starostą Dariuszem Szustkiem i członkiem zarządu powiatu łukowskiego panem Władysławem Miką pracujemy, aby choć w części

uzyskali państwo zwrot od wojewody lubelskiego za poniesione straty - dodała.

W kolejnej części przemówienia przypomniała o istocie święta dożynkowego. - Dziś jest dzień radości i wesela dla rolników, którzy ciężko pracują. To także czas refleksji nad tym, jak ważna jest ludzka solidarność i współdziałanie, aby było z czego dożynkowy chleb upiec i z czego go sprawiedliwie podzielić. Nie ma dziś lepszego miejsca, niż gmina Wola Mysłowska i miejscowość Grudź, aby mówić o sile, jaką daje współpraca i umiejętność jednoczenia się wokół wspólnego celu - podkreślała wójt. O organizację zadbały KGW w Grudzi, Ciechominie, Mysłowie, Woli Mysłowskiej, Świdrze, Jarczewie, Germanisze, Kamieniu, Wandowie oraz Stowarzyszenia: Nasze Wilczyska, Razem Rażniej w Grudzi i Przyjazny Wandów. Partnerzy przygotowali stosika wystawiennicze.

Było też stoisko gminy Wola Mysłowska. Przy tym stoisku przeprowadzono konkurs wiedzy o gminie Wola Mysłowska. Na stoisku czekała gra planszowa o historii powiatu łukowskiego i książka kucharska z lokalnymi przepisami.

Wójt Kinga Szerszeń szczególnie dziękowała członkom Stowarzyszenia Razem Rażniej i Koła Gospodyń Wiejskich w Grudzi, pocztom sztandarowym jednostek OSP z terenu gminy i szkół w Wandowie, Jarczewie, Liskierzu i Mysłowie.

Nieodłącznym elementem ceremonii był konkurs wieńców. Oceniało je pięcioosobowe jury w składzie: Bożena Młynarz (pracownik ODR w Łukowie), Leszek Broś (przewodniczący Komisji Rolnictwa przy Radzie Gminy Wola Mysłowska), Paweł Olkowicz (przewodniczący Rady Gminy Wola Mysłowska), Waldemar Broś (przewodniczący Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich), Władysław Mika (radny powiatu łukowskiego).

Radny Władysław Mika był też fundatorem I nagrody w konkursie wieńców, wysokości 500 zł.

Nagrodę za drugie miejsce (400 zł) ufundował Paweł Olkowicz a za trzecie miejsce - 300 zł. Nagrody dla wszystkich pozostałych miejsc - po 200 zł - ufundowała wójt Kinga Szerszeń.

Pierwsze miejsce jury przyznało wieńcowi z Grudzi. Wieniec przedstawiała „zagrodę z dziadem i babą”, „maleńką chatkę”, której mieszkańcy „ modlą się i dziękują Bożej Łasce za zebrane plony”. Na drugim miejscu znalazł się wieniec z Ksawerynowa a na trzecim - z Kamienia.

Wójt wręczyła nagrody i odznaczenia dla rolników reprezentujących gminę na 32. Wystawie Zwierząt Hodowlanych, Maszyn i Urządzeń w Sitnie. Uczestniczyły w nich trzy gospodarstwa z gminy Wola Mysłowska. Ich właściciele Jolanta i Bogusław Czajka, Renata i Roman Grzybowski oraz Joanna Pikulska, w nagrodę dostali od wójt vouchery na genotypowanie.

List przysłał poseł Krzysztof Głuchowski. Przemawiali: Waldemar Broś, Władysław Mika i starosta Dariusz Szustek. Wójt dziękowała też jedenastu kołom gospodarstw wiejskich z terenu gminy, które zawiązały się w ostatnim roku i są aktywne. W drugiej części dożynek gości bawili „Okrężne u sołtysa” w wykonaniu Zespołu „Zawsze Razem” i Zespół Ludowy z Wandowa. Imprezę o północy zakończyła zabawa pod gołym niebem.